

# SAMORZĄD MIEJSKI

ZWIĄZEK  
MIAST  
POLSKICH

Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 3 (163), marzec 2010 ISSN 1730-5187



## XX LAT SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

## W NUMERZE

KONGRES 20-LECIA SAMORZĄDU  
TERYTORIALNEGO

**VI** Podczas najliczniejszego panelu Kongresu na temat finansów samorządów mówiono o sytuacji finansowej w minionym 20-leciu. Jednak najczęściej uwagi poświęcono problemom i koniecznym zmianom systemu finansowania JST.

**VI** Dyskusja podczas panelu dotyczącego oświaty, jak można było się spodziewać, skoncentrowała się na tematach najbardziej doskwierających polskiemu samorządowi. A te kwestie jak zwykle sprowadziły się do tego, że większość miast i gmin nie jest zadowolona z obecnego systemu finansowania oświaty.

**VII** Wyjątkowo gorąca atmosfera panowała na panelu poświęconym relacjom między radą a organem wykonawczym. Uczestnicy – podzieleni mniej więcej po połowie na radnych (w tym przewodniczących rad) oraz prezydentów, burmistrzów, wójtów i starostów prezentowali odmienne punkty widzenia.

## ZE ZWIĄZKU

**VIII** 8 marca 2010 r., na parę godzin przed rozpoczęciem Kongresu 20-lecia Samorządu Terytorialnego, delegaci do Związku Miast Polskich obradowali na XXXI Zgromadzeniu Ogólnym ZMP. Gośćmi spotkania byli wszyscy trzej twórcy polskiego samorządu: profesorowie Jerzy Regułski, Michał Kulesza oraz Jerzy Stępień, a także zasłużona dla polskich miast profesor Teresa Rabska.

**X** Podczas posiedzenia Zarządu ZMP 19 lutego br. w Jaśle w głosowaniu wiceprezesem ZMP została Iwona Szkopińska, burmistrz Wieruszowa, piastująca do tej pory funkcję skarbnika w Zarządzie ZMP. Zastąpiła ona odwołanego w referendum w listopadzie ubiegłego roku prezydenta Częstochowy, Tadeusza Wrone, który utracił mandat delegata do Związku.

**XI** Związek Miast Polskich jest jednym z partnerów projektu „Indeks współpracy – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego (Kapitał Ludzki), który jest realizowany od marca 2010 r. Jego zakończenie planowane jest na maj 2012 r.

Na okładce: Kongres 20-lecia Samorządu Terytorialnego.  
Fot. E. Parchimowicz

20 lat polskiego samorządu

# Egzamin jeszcze się nie skończył

**Ponad 1200 wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, marszałków, przewodniczących rad, radnych i pracowników samorządowych przyjechało 8 i 9 marca br. do Poznania na Kongres XX-lecia Samorządu Terytorialnego.**

Poznańskie spotkanie z okazji 20 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce zorganizowało 6 korporacji samorządowych, tworzących stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego – Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Województw RP, Unia Miasteczek Polskich oraz Unia Metropolii Polskich.

W spotkaniu wzięł udział prezydent RP, Lech Kaczyński, marszałek Sejmu, Bronisław Komorowski, wicemarszałek Senatu, prof. Marek Ziółkowski, premier Tadeusz Mazowiecki, profesorowie-reformatorzy – Jerzy Regułski, Michał Kulesza, Jerzy Stępień, członkowie rządu, posłowie, senatorowie. Były też dziesiątki osób związanych w ciągu ostatnich 20 lat z polskim samorządem – z korporacjami samorządowymi, ale też z poszczególnymi miastami, gminami, powiatami i województwami.

Na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku 7 października 1981 r. w uchwale programowej pojawiła się Teza 21 mówiąca o tym, że samorządne prawnie, organizacyjnie i majątkowo samorządy terytorialne muszą być rzeczywistą reprezentacją społeczności lokalnej. W grudniu 1988 r. powstał Komitet Obywatelski, a w jego ramach Komisja Samorządu Terytorialnego. Miesiąc później Komisja przygotowała tezy negocjacyjne do zbliżających się rozmów „okrągłego stołu”. Nie przyniosły one jednak żadnych decyzji w sprawie powstania w Polsce samorządu terytorialnego.

Po zmianie ustrojowej prace te ruszyły pełną parą w Senacie. 29 lipca 1989 r. Senat formalnie

podjął prace nad ustawą o samorządzie terytorialnym. Dwa miesiące później powołano rząd Tadeusza Mazowieckiego, a w nim utworzono stanowisko pełnomocnika ds. reformy samorządu terytorialnego. Został nim Jerzy Regułski.

Senat RP projekt ustawy o samorządzie terytorialnym przyjął 19 stycznia 1990 r. 8 marca 1990 r. ustawę uchwalił Sejm RP.

Poznański Kongres odbył się właśnie dokładnie w rocznicę uchwalenia tamtej ustawy. Wydarzenie to zapoczątkowało w sensie prawnym reformę samorządową, która – spośród wszystkich polskich reform ustrojowych – jest oceniana jako najbardziej udana.

*– Ile osób wtedy zdawało sobie sprawę z tego, czym w ogóle jest samorząd terytorialny i jak istotna różnica czekała nas wszystkich – mówił do uczestników Kongresu Jan Olbrycht, dziś poseł do Parlamentu Europejskiego, w latach 90. burmistrz Cieszyna i wieloletni wiceprezes Związku Miast Polskich. – Wielu z tu obecnych przygotowując pierwsze wybory samorządowe pytało samych siebie, jak chcą zmienić obraz Polski i jak zmienić jej wizerunek, aby o władzy publicznej nie mówiono per „oni”, ale zaczęto o niej myśleć w duchu odpowiedzialności.*

Jan Olbrycht z satysfakcją odnotował, że polskie samorządy posiadają jedno z największych kompetencji w Europie. Przypomniał, że samorządy zmieniły obraz Polski, spowodowały wiarę i zaufanie do władzy publicznej, ale też stały się jednym z największych inwestorów. W jednym tylko 2009 r. polskie gminy, powiaty i województwa za-



Kongres 20-lecia samorządu terytorialnego zgromadził najwybitniejsze postaci życia politycznego ostatnich 20 lat, a także przedstawiciele obecnych elit rządzących.



Gościem samorządowców był prezydent RP, Lech Kaczyński.

Fot. 2 x E. Parchimowicz

inwestowały 42 mld zł. Według danych OECD polskie JST ponoszą 32,7% ogółu wydatków publicznych. Zarządzają około milionem hektarów gruntów komunalnych.

– Byłem prezydentem Warszawy i nigdy nie czułem tak wielkiej władzy w swoich rękach jak wtedy – wspominał gościnnie w Poznaniu prezydent **Lech Kaczyński**. Przyznał, że jego osobiste poglądy na temat samorządu w ciągu ostatnich 20 lat uległy pewnej ewolucji. Tak, jak w 1990 r. był całkowicie za powołaniem samorządu gminnego, tak cechował go daleko posunięty sceptycyzm, gdy idzie o starostów jako organy wybieralne. W latach 1997–1998 – jak się wyraził prezydent – wydawało mu się to pewną przesadą.

– Dziś mamy starostów pochodzących z elekcji i Polska się od tego nie zawaliła – przyznał Lech Kaczyński. – Jak dotąd samorząd wojewódzki i powiatowy sprawdza się, choć wymaga większego upowszechnienia.

Z podziwem i troską mówił o minionych 20 latach gościnnie na Kongresie premier, **Tadeusz Mazowiecki**. Przypomniał, że budowanie samorządu – jego podstawowej jednostki jaką jest gmina – wynikało ze świadomości, że nie ma demokracji bez demokracji lokalnej. Do tego procesu doprowadziła też działalność ludzi, którzy już wcześniej o tej idei myśleli i w tym kierunku pracowali. Tu premier wspominał profesorów Reguńskiego, Kuleszę i Stępnia, a także nieżyjącego już prezydenta Poznania, Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka. Ideę samorządności – w odróżnieniu od koncepcji rad narodowych – trzeba było wtedy upowszechnić.

– Kiedy patrzymy na to minione 20 lat, to mimo różnych problemów samorząd dziś jest częścią władzy publicznej. Samorząd i państwo to nie przeciwstawienie, ale pewna jedność – mówił w Poznaniu Tadeusz Mazowiecki. – Wtedy zdawaliśmy egzamin i potem w ciągu tych 20 lat zdawaliśmy go jeszcze wiele razy. Ten egzamin się nie skończył. Polska jest dziś inna, w dużej mierze dzięki sa-

morządom, Polska jest barwna, rozwijająca się, ale egzamin się nie skończył. Powinniśmy dbać o wspólność Polski jako całości, o jej rozwój w różnych jej częściach i o jej pozycję w świecie, a zwłaszcza w Europie.

Premier apelował o jak najlepsze wykorzystywanie przez samorządy środków z funduszy unijnych. Przypominając, że powstanie samorządu było wielkim aktem tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, podkreślił, że proces ten nie zakończył się. Dziś samorządy powinny promować i inspirować rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Również drugi polski premier-reformator był w pewien szczególny sposób gościem jubileuszowego Kongresu. Obowiązki przewodniczącego Parlamentu Europejskiego nie pozwoliły co prawda **Jerzemu Buzkowi** na osobistą obecność w Poznaniu, jednak jego wystąpienie ukazało się na telebimach.

– Nasz projekt reformy samorządowej, wykorzystany w praktyce jako dogodna metoda odzyskiwania państwa przez obywateli, stanowi oryginalny przykład działania polskiej inteligencji, a równocześnie jedną z najsukcesyjniejszych metod dekomunikacji naszego życia publicznego – mówił premier. – To właśnie w samorządności wyraża się możliwość budowania wolności, której sens czuje się najlepiej wtedy, gdy można być za nią rzeczywiście współodpowiedzialnym.

Jerzy Buzek zaznaczył, że należy wzmocnić rolę instytucji powiatowych, które w przyszłości powinny kreować warunki rozwoju społecznego i gospodarczego na terenie swojego działania.

– Dla mnie reforma samorządowa to dowód na to, że można w polityce łączyć dwie ważne cechy: odwagę i rozsądek, mądrość polityczną z polityczną determinacją – rozpoczął swoje wystąpienie podczas jubileuszowego Kongresu marszałek Sejmu, **Bronisław Komorowski**.

Podkreślał wizjonerską pracę, jaką w 1989 r. wykonał pierwszy, nieomal w pełni „solidarnościowy” Senat RP. Największe zasługi przypisał tym, którzy wykonali konkretną

pracę i którzy mieli odwagę przełamać i ustalenia „okrągłego stołu”, i stereotypy myślenia o tym, że Polska może się rozwijać tylko jako kraj zcentralizowany. Jako Marszałek Sejmu przypomniał rzecz ważną dla polskiej samorządności polskiej, ale i dla polskiego Sejmu: Czarną Procesję z 18 kwietnia 1991 r., która zaowocowała konkretnymi zapisami w regulaminie Sejmu. Oznaczają one, że rozpatrywanie ustaw, uchwał, których przyjęcie może powodować zmiany w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego, obejmuje zasięganie opinii organizacji samorządowych tworzących stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Z niezwykłym uznaniem wyraził się o parlamentarzystach posiadających samorządowe korzenie. – To w mojej opinii najlepsza kategoria parlamentarzystów, którzy przeszli przez szkołę samorządową – mówił Marszałek Sejmu. – Najlepsi, czyli ci, którzy nie tylko najlepiej reprezentują swoją społeczność lokalną czy organizację samorządową, ale i tacy, którzy potrafią ten punkt widzenia godzić z patrzeniem od strony spraw ogólnych, spraw państwa i społeczeństwa.

Ciepłe słowa na jubileusz przywiózł także do Poznania wicemarszałek Senatu RP, Marek Ziółkowski. – Senat traktuje samorząd terytorialny jak swoje dziecko – mówił. – Jest to dziecko niezwykle udane: inteligentne, przedsiębiorcze i umiejące dbać o dobro wspólne.

M. Ziółkowski gratulował samorządowcom tego, że dzięki ich osiągnięciom są oni znacznie wyżej oceniani niż inne jednostki władzy publicznej „na górze”. Życzył uczestnikom Kongresu jak najlepszych rozwiązań prawnych, a zwłaszcza przestrzegania zasady (tu zwrócił się do obecnych na sali ministrów), iż nie ma zadań bez pieniędzy. Życzył umiejętności dbania o dobro wspólne swoich małych ojczyzn. – Wy, ludzie samorządu musicie postępować tak, by dobro wspólnoty lokalnej, waszej małej ojczyzny, było jednocześnie dobrem ojczyzny jako całości – mówił.

Poznańskie spotkanie było nie tylko podsumowaniem dotychczasowego dorobku samorządów. Podczas paneli dyskusyjnych samorządowcy starali się nakreślić przyszłą rolę samorządu w systemie ustrojowym Polski, poruszając m.in. zagadnienia dotyczące finansów, oświaty, e-administracji, ochrony środowiska. Kongresowi towarzyszyło Samorządowe Forum Kobiet.

**EWA PARCHIMOWICZ**

Relacje z paneli dyskusyjnych poświęconych ochronie środowiska, e-administracji, a także z Samorządowego Forum Kobiet opublikujemy w kolejnym numerze „Samorządu Miejskiego”.

# DEKLARACJA KONGRESU XX-LECIA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Reforma samorządowa – dzięki jej Twórcom oraz rzeszom tych, którzy praktycznie ją realizują – jest uważana za najbardziej udaną z polskich reform ustrojowych. Przemawiają za tym nie tylko często formułowane oceny, ale przede wszystkim fakty:

- przejęte zadania i kompetencje są realizowane rzetelnie, na miarę przekazanych potencjałów i stworzonych możliwości,

- w okresie poprzednich 10 lat inwestycje lokalne i regionalne były corocznie około 2-krotnie większe niż inwestycje centralne, a w 2009 r. wzrosły do ok. 42 mld zł, osiągając poziom już 3-krotnie wyższy niż wydatki majątkowe budżetu centralnego.

Stało się tak, pomimo iż finanse lokalne i regionalne zostały znacząco osłabione na skutek niezrekompensowanych zmian w sys-

a) przywrócenie zapisów art. 24–26 ustawy z 26 listopada 1998 r. o dochodach JST, które przewidywały rekompensowanie dochodów utraconych z powodu ulg i zwolnień ustawowych; zrekompensowanie skutków zmian ustawowych z ostatnich lat;

b) wprowadzenie standardów obliczania tych środków pochodzących z redystrybucji, które służą finansowaniu zadań własnych – dotyczy to przede wszystkim oświaty, a także pomocy społecznej, z uwzględnieniem kategoryzacji JST;

c) wprowadzenie udziału JST w podatku VAT – na początek w postaci „zwrotu VAT” płaconego z budżetów JST od inwestycji publicznych (co *de facto* oznacza przepływ środków z budżetów lokalnych czy regionalnych do budżetu centralnego);

cię tam, gdzie nie występuje monopol sieciowy. Ustawa o gospodarce komunalnej daje samorządom możliwość wyboru sposobu świadczenia usług – przez własne jednostki albo zlecenie ich wykonania przez inne podmioty. Dalszy wzrost jakości funkcjonowania gospodarki komunalnej wymaga:

a) przyjęcia zaproponowanych przez rząd i uzgodnionych na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w 2008 r. zmian w prawie zamówień publicznych, dotyczących świadczenia usług przez własne podmioty, którym powierzono ich realizację w aktach założycielskich;

b) pilnego uporządkowania zasad gospodarowania odpadami komunalnymi, na podstawie założeń uzgodnionych na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wiosną 2009 r.;

c) zapewnienia samodzielności JST w gospodarowaniu posiadanym majątkiem w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność (zgodnie z Konstytucją);

d) szybkiego uchwalenia zmian ustawowych, które umożliwią nam racjonalne planowanie i zarządzanie przestrzenią, w sposób zapewniający zrównoważony rozwój, w tym także poprzez rewitalizację obszarów zdegradowanych.

3. Zadaniem, które pochłania największą część środków finansowych, przekazanych jednostkom samorządu terytorialnego, jest **edukacja**. Finansowana była pierwotnie z subwencji celowej, do której gminy dopłacały ok. 11% środków (1996). Z czasem, na skutek zmian systemowych, subwencja ta została włączona do subwencji ogólnej i systematycznie malała, powodując konieczność zwiększenia dofinansowania ze środków własnych gmin do około 30%. Przyczyną tego stanu rzeczy jest trwająca od połowy lat 90. odmowa ze strony administracji rządowej określenia standardów, które umożliwiłyby rzetelne obliczenie kwoty subwencji (istnieje tylko algorytm jej podziału). Innym powodem ograniczenia samorządom możliwości odpowiedzialnej i racjonalnej realizacji tego zadania są niektóre zapisy Karty Nauczyciela, rodzące określone skutki organizacyjne i finansowe, wprowadzane bez rzetelnej ich analizy. Aby zadania w tej ważnej dla przyszłości Polski



Do Poznania przyjechało ponad 1200 przedstawicieli polskich miast i gmin, powiatów i województw.  
Fot. E. Parchimowicz

temie podatkowym. Było to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi samorządów, sfinansowanemu w istotnej części ze środków zwrotnych.

1. **System finansowania** samorządów, po uchwaleniu nowej ustawy z 2003 r., ma już możliwy do zaakceptowania kształt, dzięki któremu stopień decentralizacji PKB w Polsce osiągnął już znacznie ponad 11%. Jednak poszczególne elementy tego systemu wymagają istotnych zmian, bez których dalsze zwiększanie odpowiedzialności samorządu za rozwój Polski nie będzie już możliwe. Konieczne zmiany są następujące:

d) zwiększenie autonomii JST w staniu podatków i opłat lokalnych (w granicach ustawowych); powiązanie podatku od nieruchomości z ich wartością; znalezienie nowych źródeł zasilania finansowego społeczności lokalnych.

2. Rozwój lokalny to nie tylko inwestycje w infrastrukturę techniczną i społeczną, ale także świadczenie **usług publicznych o wysokiej jakości**. Pod tym względem w ciągu minionych 20 lat nastąpił wielki postęp. Obejmuje on przekształcenia w sektorze gospodarki komunalnej, jej demonopolizację i znaczącą prywatyzację

sferze mogły być wykonywane odpowiedzialnie, konieczne jest:

a) określenie standardów realizacji zadań oświatowych do rzetelnego obliczenia kwoty części oświatowej subwencji ogólnej, z uwzględnieniem zwiększonego zakresu zadań przedszkoli;

b) niezbędne zmiany w ustawach, w tym w Karcie Nauczyciela – przyjęcie zasady, że zmiany są dokonywane w uzgodnieniu ze Stroną Samorządową, a nie w sposób, jaki miał miejsce w przypadku art. 30a i 30b Karty, obecnie zaskarżonych do Trybunału Konstytucyjnego przez kilka miast.

4. Konieczne jest podjęcie debaty nad relacjami organów stanowiących z wykonawczymi, w celu zapewnienia potrzebnej **równowagi** między nimi.

5. Niezbędne jest szybsze wprowadzenie **nowoczesnych systemów funkcjonowania administracji**, a także dostosowanie rozwiązań ustawowych do wymogów zintegrowanego zarządzania procesami rozwoju lokalnego i regionalnego.

\* \* \* \* \*

20 lat funkcjonowania odrodzonego samorządu gminnego w Polsce, uzupełnionego od 12 lat przez odtworzony samorząd powiatowy na szczeblu lokalnym oraz powołany po raz pierwszy w naszym kraju samorząd regionalny, pokazuje, jak wiele można zmienić i zbudować, jeśli znacząca część spraw publicznych jest powierzona faktycznym gospodarzom danego terenu. Świadczą o tym zarówno wskaźniki statystyczne, jak i rosnąca aktywność obywatelska, przejawiająca się między innymi wzrastającym udziałem trzeciego sektora w realizacji niektórych zadań gmin, powiatów i województw. Przywrócona została autonomia społeczności lokalnych, której świadomość wyzwoliła nowe inicjatywy i drzemiące w nich potencjały.

Chcemy nadal ponosić zasadniczą część odpowiedzialności za rozwój cywilizacyjny Polski, w którego kreowaniu coraz liczniej uczestniczą obywatele i ich organizacje. Dlatego cieszymy się, że nasi partnerzy, w tym zwłaszcza Senat i Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, zamierzają w najbliższych miesiącach ocenić dorobek 20-lecia i zidentyfikować bariery, jakie nam w tym wciąż przeszkadzają. Niektóre spośród nich są sygnalizowane powyżej. Deklarujemy aktywny udział w tych pracach, wyrażając nadzieję, że dzięki podejmowanemu wysiłkowi przynajmniej część istniejących nadal ograniczeń zostanie wyeliminowana.

Poznań, 8/9 marca 2010 r.

## Lista uhonorowanych Różą Franciszki Cegielskiej

Jan Olbrycht – poseł do PE  
Jan Kozłowski – prezes Zarządu Związku Województw RP  
Krzysztof Sikora – przewodniczący Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego  
Marek Woźniak – marszałek województwa wielkopolskiego  
Marek Miros – członek Zarządu Związku Miast Polskich, burmistrz Gołdapi  
Kazimierz Pałasz, wiceprezes Związku Miast Polskich, prezydent Konina  
Wojciech Szczurek – prezydent Gdyni  
Krzysztof Iwaniuk – wiceprzewodniczący ZGWRP, wójt gminy Terespol  
Marek Olszewski – wiceprzewodniczący ZGWRP, wójt gminy Lubicz  
Mariusz Poznański – przewodniczący ZGWRP, wójt gminy Czerwonak  
Stanisław Bodys – burmistrz Rejowca  
Witold Krochmal – prezes Unii Miasteczek Polskich, burmistrz Wołowa  
Marek Nawara – marszałek województwa małopolskiego  
Paweł Adamowicz – prezes Unii Metropolii Polskich, prezydent Gdańska  
Ryszard Grobelny – prezes Związku Miast Polskich, prezydent Poznania  
Piotr Uszok – sekretarz Zarządu Unii Metropolii Polskich, współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, prezydent Katowic  
Marzena Kempieńska – wiceprezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta świecki

Kazimierz Kotowski – prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta opatowski

Janina Kwiecień – przewodnicząca Konwentu Powiatów woj. pomorskiego



**Róża Franciszki Cegielskiej to wyróżnienie dla najwybitniejszych osobowości środowiska samorządowego przyznane przez ogólnopolskie organizacje gmin, miast, powiatów i województw z okazji Kongresu 20-lecia Samorządu Terytorialnego**



Jedną z osób uhonorowanych Różą Franciszki Cegielskiej był Ryszard Grobelny, prezydent Poznania, prezes Związku Miast Polskich. Nagrodę wręczał mąż nieżyjącej prezydent Gdyni, Jacek Cegielski.  
Fot. E. Parchimowicz

O płacach i Karcie Nauczyciela

## System oświaty do naprawy

**Dyskusja podczas panelu dotyczącego oświaty, jak można było się spodziewać, skoncentrowała się na tematach najbardziej doskwierających polskiemu samorządom. A te kwestie jak zwykle sprowadziły się do tego, że większość miast i gmin nie jest zadowolona z obecnego systemu finansowania oświaty.**

**P**odsumowując ten panel, jego prowadzący, Marek Olszewski ze Związku Gmin Wiejskich RP mówił nawet o poczuciu pewnej krzywdy wynikającym z tego, że mnóstwo zadań edukacyjnych notorycznie jest niedofinansowanych z budżetu państwa.

Jednym z nich jest obowiązek samorządów wypłacania wynagrodzeń nauczycieli pozostających na urloпах dla poratowania zdrowia. Zdaniem uczestników panelu znacznie bardziej logiczne byłoby, gdyby tego typu świadczenia związane ze zdrowiem były finansowane przez ZUS. Innym zadaniem, które coraz więcej kosztuje budżety miast i gmin, jest prowadzenie przedszkoli. Było to zawsze zadanie samorządów, jednak w ostatnim czasie, po obniżeniu wieku szkolnego i przy obowiązku obejmowania opieką przedszkolną coraz większej liczby dzieci (4- i 5-latków), zadanie to zaczyna samorządy coraz więcej kosztować. Zdaniem przedstawicieli JST objęcie przedszkolaków sub-

wencją byłoby sposobem na autentyczne zwiększenie liczby przedszkoli na wsi i na terenach podmiejskich.

Po raz kolejny przy okazji dyskusji nad problemami polskiej oświaty podnoszono postulat łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi jako znakomitego sposobu na wzbogacenie oferty małej szkoły wiejskiej pełniącej najczęściej rolę ośrodka kultury dla kilku wsi. Podniesiono kwestię Karty Nauczyciela, dokumentu anachronicznego, zupełnie niepasującego do nowych czasów. Obecna na spotkaniu wiceminister edukacji narodowej, Krystyna Szumilas zapewniła, że MEN przystępuje do prac nad tą kwestią. We współpracy z samorządami i nauczycielskimi związkami zawodowymi zmodyfikuje obecną Kartę lub stworzy zupełnie nowy dokument.

– *Trzeba stworzyć system, który motywowałby dobrych nauczycieli. Tacy pedagodzy powinni być w Polsce dobrze wynagradzani* – mówiła K. Szumilas. Jednocześnie zachęca-

ła samorządy do korzystania z instrumentu, jakim jest dodatek motywacyjny.

Ciekawe analizy na temat wynagrodzeń nauczycieli przedstawił podczas panelu oświatowego profesor Antoni Jeżowski z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Głogowie, ekspert Instytutu Badań w Oświacie we Wrocławiu. Przypominając, że tym, co najbardziej kosztuje w polskim systemie edukacji, są płace nauczycieli wraz z pochodnymi, podkreślił, że na podstawie analiz prowadzonych w Europie polski nauczyciel zarabia całkiem przyzwoicie. Jego wynagrodzenie wynosi więcej niż roczne PKB na mieszkańca naszego kraju.

– *Na całym świecie narzeka się, że oświata za dużo kosztuje* – mówił prof. Jeżowski. – *Wynagrodzenia nauczycieli postrzegane są na świecie jako poważny problem finansowy, organizacyjny i motywacyjny.*

Zdaniem eksperta w Polsce za utrwaleniem obecnego systemu wynagradzania pedagogów są działacze związkowi, ale także lobby urzędników zatrudnionych przy dzieleniu pieniędzy. Także sami nauczyciele, w obawie przed „nowym”, przeciwni są wszelkim zmianom. Zresztą oni, wchodząc do zawodu, co podkreślał prof. Jeżowski, akceptowali istniejące uwarunkowania.

– *Zmiany systemu oczekuje część działaczy publicznych i polityków samorządowych. Trudno natomiast będzie do zmian pozyskać rodziców, którzy wiedzą, że nauczyciele zarabiają mało, ale też zauważają, że niewiele pracują* – konkludował Antoni Jeżowski.

**(EPE)**

O finansach JST

## Konieczne nowe dochody

**Podczas najliczniejszego panelu Kongresu na temat finansów samorządów mówiono o sytuacji finansowej w minionym 20-leciu. Jednak najwięcej uwagi poświęcono problemom i koniecznym zmianom systemu finansowania JST.**

**H**istorycznego przeglądu stanu finansów samorządów podjęła się ze strony rządu **Elżbieta Suchocka-Roguska**, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, która od 1990 r. uczestniczyła w procesie budowania tego systemu. Przedstawiła też nowe propozycje dotyczące finansów publicznych, które zostały już pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. – *Dziś samorządy dysponują dochodami w wysokości 155 mld zł, co stano-*

*wi prawie 56% dochodu budżetu państwa i około 11% PKB* – podała przedstawicielka MF. – *Doświadczenia minionych 20 lat prowadzą do wniosku, że wszelkie zmiany zachodzące w Polsce determinują jednocześnie dokonywanie zmian w systemie finansowania gmin, powiatów i województw. System ten podlega ciągłej ewolucji, a osiągnięcie optymalnych rozwiązań będzie w dużej mierze uzależnione od kontynuowania dobrych praktyk współpracy rządu i samorządu.*

W imieniu samorządów prezes ZMP, Ryszard Grobelny stwierdził, że system zarządzania finansami samorządowymi jest zdrowszy niż system zarządzania budżetem centralnym. Samorządy są zainteresowane przede wszystkim dwoma elementami w systemie finansowania – adekwatnością środków w stosunku do zadań i stabilnością systemu. Adekwatność pozwala w ogóle wykonywać działania, a stabilność – planować przedsięwzięcia. – *Na przestrzeni 20 lat adekwatność ta wyglądała różnie. Stąd pojawiał się nasz postulat, praktycznie od początku istnienia samorządu, aby dokonać standaryzacji usług publicznych, wycenić je, ustalić minimalny standard, który jest finansowany przez państwo. Szczególnie dotyczy to oświaty* – mówił prezydent Poznania. Do tej pory nie udało się tego zrobić. Kolejnym niezrealizowanym postulatem jest wprowadzenie kategoryzacji gmin, zapewnienie stabilności systemu (została ona poważnie zachwiana przez ulgi prorodzin-

O relacjach między organami

# Konflikt wpisany w ustawę

**Wyjątkowo gorąca atmosfera panowała na panelu poświęconym relacjom między radą a organem wykonawczym. Uczestnicy – podzieleni mniej więcej po połowie na radnych (w tym przewodniczących rad) oraz prezydentów, burmistrzów, wójtów i starostów prezentowali odmienne punkty widzenia.**

Jedni chcieli wzmocnienia pozycji radnych, którzy w wyniku wprowadzenia bezpośrednich wyborów stracili na znaczeniu, drudzy z kolei pokazywali, jak sfrustrowani radni na złość utrudniają życie swoim burmistrzom, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności (oprócz politycznej) za swoje decyzje.

Witold Krochmal, prowadzący panel Prezes Unii Miasteczek Polskich i burmistrz Wołowa stwierdził, że jednym z powodów powstawania konfliktów jest nie do końca dopracowany system władztwa w polskim samorządzie. Drugą przyczyną wynika z charakteru osób, które pełnią funkcje szefa organu wykonawczego i szefa organu stanowiącego. W systemie, który zakłada istnienie dwóch liderów, musi dochodzić do konfliktów między nimi. Problemy wynikają też z faktu, że rady zajmują się sprawami z dziedziny bieżącego zarządzania, a pomijają kwestię stanowienia lokalnej polityki, która jest ich głównym zadaniem.

Obecni na sali profesorowie-„ojcowie samorządu terytorialnego” Jerzy Regulski oraz

Jerzy Stępień również są zdania, że nadszedł czas na wprowadzenie zmian w ustroju samorządu, dostrzegają zachwianie równowagi między radą a burmistrzem.

– *Wpuściliśmy się w konflikt nie do rozwiązania – uważa profesor Stępień. – Jeśli nie wymyślimy jakiejś koncepcji, która oddzieli funkcje polityczne od administracyjnych, będzie się pogłębiał chaos i nasza polska choroba, która polega na nieumiejętności współpracy z innymi. Żadne doraźne rozwiązania nie spowodują rozwiązania generalnego. Trzeba sięść i na nowo przemyśleć relacje w obrębie samorządu.*

Z kolei profesor Regulski podkreślał, że przez 20 lat historii odrodzonego samorządu w Polsce zwiększaliśmy kompetencje organu wykonawczego w imię efektywności działania. Dziś powstaje niebezpieczeństwo tworzenia wręcz dyktatur lokalnych, gdy tymczasem istota demokracji polega na podziale władzy. Uważa on, że konieczne jest stworzenie aparatu kontrolującego realizację polityki rozwoju zgodnie z uchwałą rady. Należy też zwiększyć

liczbę okręgów jednomandatowych. Błędem było zmniejszenie liczby członków rady, bo traci ona wtedy charakter reprezentacyjny. Zwiększa się natomiast waga mandatu i radni chcą spełniać rolę zarządu.

Historycznie rzecz biorąc, konflikty, które istniały wewnątrz rad i powodowały często odwoływanie prezydentów w trakcie kadencji, doprowadziły do wprowadzenia bezpośrednich wyborów organu wykonawczego, co wzmocniło jego rolę. To jednak nie zapobiegło sporom, a wywołało frustrację radnych, którzy – nie mogąc już odwołać burmistrza – myślą, jak uprzykrzyć mu życie. W skrajnych przypadkach blokują ważne inwestycje, nawet te, na które duże pieniądze daje Unia Europejska. Jednym z pomysłów zmuszającym obie strony do kompromisu może być automatyczne rozpisanie referendum, po dwukrotnym nieudzieleniu przez radę absolutorium. Przy czym referendum dotyczyłoby odwołania zarówno burmistrza, jak i rady. Padł też pomysł połączenia funkcji – burmistrz byłby jednocześnie przewodniczącym rady, co eliminowałoby problem współpracy dwóch liderów.

Postanowiono powołać zespół roboczy, który opracuje projekt zmian. Sposób zmiany tych przepisów powinien wynikać z 20-letnich doświadczeń samorządowych, a konkretne zapisy ustawy powinny być konsultowane zarówno z przedstawicielami organów stanowiących, jak i wykonawczych JST. Ważne jest, aby poprzez zwiększenie grupy radnych wybieranych w okręgach jednomandatowych wzmocnić pozycję organów stanowiących.

HH

ne i zmiany stawek podatkowych), „zwrotu” VAT-u płaconego z budżetów JST od inwestycji publicznych (np. w formie dotacji czy funduszy) oraz autonomii w zakresie podatków i opłat lokalnych.

Samorządy w latach 1998-2008 zwiększyły znacznie swoje wydatki inwestycyjne, co było związane z przekazywaniem większej ilości zadań. Wydatki majątkowe z budżetów JST są trzy razy większe niż z budżetu centralnego. Obecnie samorządy finansują – na pierwszym miejscu – gospodarkę komunalną, a na kolej-

nych – drogi i transport, edukację, sport i zdrowie. – *Przesuwanie kolejnych środków finansowych na szczybel samorządowy będzie powodowało, że jego rozwój będzie bardziej racjonalny i zgodny z koniunkturą. Będzie to także dobry ruch dla całego sektora publicznego – stwierdził prezes ZMP.*

W dyskusji podkreślano szczególnie konieczność zwiększania źródeł finansowania samorządów, co ustabilizuje system finansów. Wśród propozycji dotyczących dywersyfikacji źródeł dochodów wymieniano udział

w podatkach przesyłowych (media – energia i gaz), 2% udział w podatku VAT na zniszczone po zimie drogi, zyski z loterii lokalnych i gier liczbowych (takie rozwiązanie praktykowane jest np. w Niemczech). Inne postulaty dotyczyły większej elastyczności i efektywności systemu (poprzez np. nowe produkty finansowe BGK, PKO BP czy GPW), a także zapewnienia samodzielności JST w gospodarowaniu posiadanym majątkiem „w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność”.

(JP)

## Patroni medialni:



Samorząd  
.rp.pl

RZECZPOSPOLITA

FORUM  
SAMORZĄDOWE

Forum Samorządu Terytorialnego  
WSPÓLNOTA

gazeta samorządu  
i administracji  
gospodarka prawo finanse

www.samorząd.pap.pl  
Serwis Samorządowy PAP

XXXI Zgromadzenie Ogólne ZMP

# Z entuzjazmem i poczuciem misji

**8 marca 2010 r., na parę godzin przed rozpoczęciem Kongresu 20-lecia Samorządu Terytorialnego, delegaci do Związku Miast Polskich obradowali na XXXI Zgromadzeniu Ogólnym ZMP. Gośćmi spotkania byli wszyscy trzej twórcy polskiego samorządu: profesorowie Jerzy Regulski, Michał Kulesza oraz Jerzy Stępień, a także zasłużona dla polskich miast profesor Teresa Rabska.**

**G**oszczący na Zgromadzeniu **prof. Michał Kulesza** zauważył, że samorząd terytorialny wchodzi obecnie w okres profesjonalizacji. Tym samym praca w samorządzie staje się coraz trudniejsza i bardziej wymagająca.

– *Zmiana ta widoczna jest w tym, co trzeba dziś umieć, aby prawidłowo zarządzać miastami* – mówił M. Kulesza. – *Profesjonalizacja jest konieczna, ale nie może zabraknąć szczypty owego entuzjazmu, z jakim zaczęliśmy 20 lat temu. Samorząd bowiem to misja, a nie jedynie zawód.*

O poczuciu misji wśród samorządowców mówił też do delegatów Zgromadzenia niedawny wiceprezes ZMP, obecnie doradca prezydenta RP, **Tadeusz Wrona**. Podkreślił, że Polska w ciągu ostatnich 20 lat zmieniła się w sposób realny, gdyż ma swoich autentycznych gospodarzy, którzy podchodzą do swojej pracy jak do misji. Przypomniał początki odradzającego się 20 lat temu samorządu terytorialnego i trudu, a także konsekwencji, z jakimi szefowie miast i gmin budo-



*Gośćmi Zgromadzenia Ogólnego Związku byli profesorowie-reformatorzy, a także osoby od lat związane i zasłużone dla polskich miast. Na zdjęciu od lewej: Sławomir Najnigier, były wiceprezydent Wrocławia, prof. Michał Kulesza, prof. Teresa Rabska, prof. Jerzy Regulski.*

wali metodą faktów dokonanych polski samorząd.

Poznańskie spotkanie przedstawicieli polskich miast poświęcone było w zasadniczej części sprawom wewnętrznym Związku. Zarząd podsumował miniony rok swojej działalności, podkreślając, że nie przyniósł on roz-

wiązań, których po deklaracjach rządu z końca roku 2007 można było oczekiwać.

Najważniejsze kwestie, na których załatwienie liczyły polskie miasta, a więc ustawa „miejska” i rekompensaty ubytków w budżetach, spowodowanych zmianami w systemie podatku PIT, nie doczekały się rozwiązania.

Prezes ZMP, **Ryszard Grobelny** przypomniał o sprawach, które przyczyniły się do regresu dotyczącego obecnie polskie miasta i gminy. Jedną z nich było wprowadzenie tylnymi drzwiami niekonstytucyjnym zdaniem ZMP przepisów do Karty Nauczyciela (art. 30a i 30b). Przypomniał także o wycofaniu się rządu z uzgodnień z marca ub.r. dotyczących nowych rozwiązań w gospodarce odpadami komunalnymi.

– *Trzeba podkreślić, że dwa nasze zasadnicze postulaty, zgłaszane od lat, wciąż nie są rozpatrzone w sposób definitywny* – mówił prezes ZMP. – *Pierwszy z nich dotyczy podatku VAT, a jego minimalny wymiar – skoro udział w podatku jest rzekomo niemożliwy – dotyczy zwrotu kwot tego podatku, zapłaconych od lokalnych inwestycji publicznych. Drugi dotyczy ustalenia standardów oświatowych w rozumieniu parametrów ustalania kwoty części oświatowej subwencji ogólnej.*

Delegaci przyjęli sprawozdanie finansowe Zarządu za ubiegły rok, a także uchwalili budżet Związku na rok obecny.

Podczas XXXI Zgromadzenia Ogólnego odbyły się wybory uzupełniające do Zarządu Związku. Vacat powstał po tym, jak ze stanowiska prezydenta Częstochowy odwołany został Tadeusz Wrona, który w ZMP pełnił funkcję wiceprezesa. O miejsce w Zarządzie ubiegało się troje kandydatów: Dorota Jakuta, przewodnicząca Rady Miejskiej Bydgoszczy, Andrzej Dziuba, prezydent Tychów oraz Adam Mróz, wiceburmistrz Wyszkowa. Najwięcej głosów otrzymał Andrzej Dziuba.

Przedstawiciele polskich miast przyjęli na zakończenie obrad 3 wnioski. W pierwszym postanowili zwrócić się do Marszałka Sejmu o przyspieszenie prac nad zmianą ustawy Prawo o ruchu drogowym tak, aby umożliwić zdawanie egzaminów na prawo jazdy również w miastach prezydenckich nieposiadających praw powiatów. Projekt ustawy dopuszcza możliwość, a nie obowiązek tworzenia przez samorząd wojewódzki oddziałów terenowych Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego, tymczasem już obecnie spotkał się z protestem ze strony niektórych dyrektorów WORD, co spowolniło prace nad tym aktem w Sejmie.

W drugim wniosku delegaci postanowili zwrócić się do Rady Ministrów o pilną nowelizację ustawy o finansach w celu umożliwienia również jednostkom samorządu terytorialnego



*Delegaci do Zgromadzenia Ogólnego przegłosowali w Poznaniu kilka ważnych uchwał i stanowisk.*



**Prezydent i burmistrzowie pełniący swoją funkcję nieprzerwanie od 20 lat**

Stanisław Butyński, burmistrz Nowego Zdzisław Brzeziński, burmistrz Piastowa Zbigniew Grzesiak, burmistrz Mińska Mazowieckiego

Marek Kopel, prezydent Chorzowa Stanisław Kracik, wojewoda małopolski od 21 X 2009

Józef Kurek, burmistrz Mszczonowa

Henryk Litka, burmistrz Dolska

Marek Miros, burmistrz Gołdapi

Tadeusz Pogoda, burmistrz Świecia

Piotr Psikus, burmistrz, Kępna

Sylwester Sokolnicki, burmistrz Serocka

Mieczysław Trafis, burmistrz Sierakowa

Jerzy Woźniakowski, burmistrz Gostynia



Gospodarze polskich miast pełniący swoje funkcje nieprzerwanie od 20 lat – tuż po uroczystości wręczenia porcelanowych pucharów od Związku Miast Polskich.

Fot. 4 x E. Parchimowicz

tworzenia instytucji gospodarki budżetowej niejako w miejsce zakładów budżetowych, które muszą ulec likwidacji do końca 2010 roku.

I wreszcie uczestnicy poznańskiego spotkania postanowili przyjąć jako dokument Zgromadzenia Ogólnego Związku stanowisko

Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w sprawie projektu założeń zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W roku 20-lecia samorządu terytorialnego w Polsce Związek uhonorował szefów miast

najdłużej – bo nieprzerwanie od 5 kadencji – pełniących swoją funkcję. Otrzymali oni dyplomy oraz porcelanowe puchary pamiątkowe, bowiem 20-lecie (np. pożycia małżeńskiego) określane jest jako porcelanowy jubileusz.

**EWA PARCHIMOWICZ**

# Jestem konkretnym człowiekiem

## Rozmowa z Andrzejem Dziubą, prezydentem Tychów, członkiem Zarządu Związku Miast Polskich wybranym podczas XXXI Zgromadzenia Ogólnego ZMP w Poznaniu.

■ Jakimi sprawami chciałby się Pan zająć podczas pracy w Zarządzie Związku Miast Polskich? Które dziedziny są Panu szczególnie bliskie?

Chciałbym zająć się problematyką związaną z infrastrukturą sportową oraz sportem kwalifikowanym. Wynika to z osobistych zainteresowań i pasji, ale także faktu, że jako samorządy mamy w tym zakresie sporo problemów. Na Śląsku, w sposób bardziej nieformalny, udało nam się uregulować pewne sprawy, jak chociażby prowadzenie jednolitej polityki dotyczącej dofinansowania sportu kwalifikowanego. Liczę na to, iż śląskie rozwiązania uda mi się przenieść na forum Związku i dzięki wsparciu zaproponować ustawowe rozwiązania, które prawnie uregulują te kwestie w skali kraju.

■ Jak ocenia Pan działalność Związku Miast Polskich w ostatnich 20 latach?

Związek Miast Polskich jest najpoważniejszą korporacją samorządową w Polsce. Zarówno poprzez liczbę samorządów, jakie zrzesza, jak i rolę, którą pełni. Reprezentacja Związku Miast Polskich w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu dysponuje silnym głosem mającym znaczenie dla projektowania prawa dotyczące-



*Andrzej Dziuba: bezpartyjny, 54 lata, żonaty, ma dwie córki. Pasjonuje się piłką nożną, jest kapitanem reprezentacji prezydentów i burmistrzów polskich miast. Skończył Politechnikę Wrocławską, Wydział Górniczy. Pracował w górnictwie, później przemyśle okotłogórnictwym. Od 2000 roku jest prezydentem Tychów.*

go samorządu. Dziś ten element jest najistotniejszy, więc o ile regionalne korporacje samorządowe są istotne dla realizacji różnych zadań o charakterze regionalnym, o tyle korporacja ogólnopolska ma zadania głównie związane z opiniowaniem i stanowieniem prawa.

■ Jakie Panu jako samorządowcowi towarzyszą refleksje w roku 20-lecia polskiego samorządu terytorialnego?

Zapewne nie będę oryginalny, uznając, iż reforma samorządowa była tą, która ze wszystkich reform udała się najlepiej. Samorządy, pomimo przejmowania rosnącej liczby zadań od administracji rządowej, radzą sobie coraz lepiej. Przejeżdżając przez Polskę jeszcze kilka lat temu i teraz widać, iż to właśnie dzięki umiejętnemu zarządzaniu w samorządach Polska się rozwija, dodatkowo pozyskując i wykorzystując do tego środki unijne. Można uznać, że reforma spowodowała, iż samorządowcy poczuli się gospodarzami na terenie, którym zarządzają.

■ A Pana osobiste przeżycia związane z samorządem i Pana w nim pracą?

Wychowałem się we Wrocławiu, tam skończyłem studia. Na Śląsk przyjechałem w 1980 r. i dopiero wtedy zaangażowałem się w sprawy samorządu. Mogę powiedzieć, że to duże wyzwanie móc wpływać na rzeczywistość, realizować ciekawe projekty mające znaczenie dla rozwoju miasta, choć to także wielka odpowiedzialność. Jestem inżynierem, człowiekiem konkretnym i koncentrującym się na realizacji zadań. Zdaję sobie sprawę, iż mieszkańcy, wybierając prezydenta czy burmistrza powierzają mu zarządzanie miastem. To dla takich ludzi jak ja wyraz zaufania, ale też wyzwanie, aby zarządzanie przebiegało w sposób zrównoważony, uwzględniając potrzeby wszystkich mieszkańców miasta.

**Rozmawiała EWA PARCHIMOWICZ**

Zarząd ZMP w Jaśle

# Kategorycznie w sprawie odpadów

**Podczas posiedzenia Zarządu ZMP 19 lutego br. w Jaśle w głosowaniu wiceprezesem ZMP została Iwona Szkopińska, burmistrz Wieruszowa, piastująca do tej pory funkcję skarbnika w Zarządzie ZMP. Zastąpiła ona odwołanego w referendum w listopadzie ubiegłego roku prezydenta Częstochowy, Tadeusza Wrone, który utracił mandat delegata do Związku.**

**K**ategorycznie negatywne stanowisko przyjęto wobec nowych założeń zmian w gospodarce odpadami komunalnymi. Zarząd Związku powołał się na poprzednie stanowisko ZMP i stanowisko Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Proponowane nowe regulacje mają nałożyć na gminy zasadniczą część odpowiedzialności za szybką zmianę złej sytuacji w dziedzinie zagospodarowania odpadów. Przewidują m.in. wysokie kary dla gmin, które nie uzyskają oczekiwanych wskaźników, i bardzo słabe administracyjne instrumenty kontrolne wobec podmiotów realizujących zadania własne gmin. Odrzucono takie rozwiązania, gdyż – zdaniem samorządowców – gminy muszą uzyskać skuteczne instrumenty umożliwiające wywiązanie się z nakładanych zadań, w tym dotyczących kierowania strumienia odpadów do poszczególnych instalacji, ich przerobu i odzysku.

## Groźba Śmieciowej Procesji

Jedynym sposobem zapewniającym realny wpływ na gospodarkę odpadami jest własność odpadów przejmowanych od mieszkańców. Podkreślano, że u podstaw tego postulatu nie leży w najmniejszym stopniu przejmowanie działań, które są i nadal powinny być prowadzone przez spełniające wymogi prawa podmioty gospodarcze. Zarzuty dotyczące rzekomego zagrożenia z powodu prowadzenia działalności gospodarczej przez samorządy są bezpodstawne. Pojawiły się głosy, że gdyby nie udało się wprowadzić proponowanych przez Związek przepisów, może trzeba będzie zorganizować Śmieciową Procesję na wzór Czarnej Procesji z 18 kwietnia 1991 r.,

w której wzięło udział 200 przedstawicieli miast.

## Wybory dla niepełnosprawnych

Członkowie Zarządu pozytywnie zaopiniowali propozycje zawarte w projekcie poselskiej ustawy o dostosowaniu organizacji wyborów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Poszerzenie zakresu zadań umożliwiających udział w głosowaniu osobom niepełnosprawnym powinno być jednak związane z powiększeniem dotacji, jaką otrzymują samorządy na przeprowadzanie wyborów. Zdaniem Zarządu, jak najbardziej słuszne jest zwiększenie udziału tej grupy uprawnionych w akcie wyborczym poprzez m.in. możliwość skorzystania z pomocy asystenta wyborczego, głosowanie korespondencyjne czy głosowanie przy użyciu nakładek w języku Braille'a, ale może to rodzić trudności w praktycznej realizacji przez samorządy.

Przedstawiciele miast pozytywnie odnieśli się do rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Stanowczy protest natomiast zgłoszono w stosunku do projektu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie KC dotyczącego pomieszczeń tymczasowych. – *Zmiany proponowane w tym projekcie są niedopuszczalne, szkodzą i utrudniają, obciążają finansowo* – mówił **Marek Obrębalski**, prezydent Jeleniej Góry.

## Spółki nie dla wszystkich

Dyskutowano na temat projektu ustawy o gospodarce komunalnej, który wprowadza ujednolicenie zasad tworzenia i przystępowania do spółek prawa handlowego dla wszystkich szczebli samorządu. Jednak nowe brzmienie art. 10 UGK powoduje w praktyce zawęże-

nie możliwości dla gmin, a rozszerzenie możliwości województw i powiatów dotyczących tworzenia spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółek akcyjnych, komandytowych i komandytowo-akcyjnych. Zgodnie z projektowanym zapisem gminy nie będą mogły tworzyć spółek ważnych ze względów społecznych oraz innych, istotnych dla rozwoju gminy. Członkowie Zarządu nie zgadzają się na zapisy projektu zawężające kompetencje gmin.

## Zatrzymać szkoły

Negatywną opinię uzyskał projekt ustawy o szkolnictwie wyższym, który zmienia status prawny państwowych wyższych szkół zawodowych, które wnioskodawcy chcą podporządkować samorządom wojewódzkim. Zwracano uwagę, że szkoły te powstawały przy wielkim nakładzie finansowym także miast, gdyż województwa wtedy w ogóle nie istniały, dlatego trudno się zgodzić na to, aby składniki majątkowe tych szkół stały się teraz raptem własnością jednego szczebla samorządu terytorialnego. Taka sytuacja dotyczy m.in. Gorzowa Wlkp., Białej Podlaskiej czy Opola.

## Rząd rozczarowuje

Reprezentanci miast źle ocenili również projekt ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. – *To jest ustawa, która idzie w kierunku doraźnej zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* – stwierdził **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP. – *Zawiera zapisy, które wcześniej Związek jednoznacznie odrzucił, i nie załatwia spraw, na które miasta czekają*. Przy okazji dyrektor przypomniał los projektu ustawy przygotowanego przez MI, który został pozytywnie zaopiniowany podczas Zarządu ZMP w Gołdapi. Przeszedł on procedurę uzgodnieniową w Komisji Europejskiej i korektę Rządowego Centrum Legislacyjnego, a następnie został przekazany do wiadomości resortów. Ministerstwa – mimo że wcześniej był on już przez nie-konsultowany – zgłosiły do niego... 500 uwag. – *To przykre, że rząd obiecywał nam realizację najważniejszych tematów samorządowych, a w rzeczywistości wygląda to tak jak wygląda* – stwierdziła **Iwona Szkopińska**, wiceprezes ZMP, burmistrz Wieruszowa.

Nadzieje budzi natomiast materiał „Kierunki reformy systemu budownictwa społecznego w Polsce”. Zdaniem członków Zarządu zaproponowane rozwiązania są ciekawe i godne dalszych prac, jednak niezwykle istotne jest to, żeby prace były prowadzone szybko, ponieważ po likwidacji dopłat z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego państwo powinno już dawno wypracować nowy model wspierania TBS-ów.

(JP)

Rusza nowy projekt

# Współpraca samorządów z NGOs

**Związek Miast Polskich jest jednym z partnerów projektu „Indeks współpracy – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego (Kapitał Ludzki), który jest realizowany od marca 2010 r. Jego zakończenie planowane jest na maj 2012 r.**

Liderem projektu jest Departament Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, a pozostałymi partnerami – Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Collegium Civitas, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLIT i Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich FAOW.

Zasadniczym celem projektu jest zwiększenie zakresu i poprawa jakości mechanizmów współpracy administracji samorządowej i organizacji pozarządowych, poprzez uświadomienie obu stronom korzyści wynikających ze współpracy pomiędzy sektorami, identyfikacja i upowszechnienie interesujących praktyk, a także stworzenie i rozpropagowanie poradnika współpracy.

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2003 r. stworzyła ramy współpracy sektora pozarządowego i administracji publicznej. Po 6 latach współpraca ta, w szczególności na poziomie samorządów, nie jest wystarczająca. Do głównych barier należą: niedoinformowanie i brak zrozumienia po obu stronach, nieznanostwo i niedoskonałość prawa, a także trudności organizacyjne. Wspomniane problemy wymagają analizy. Dostępne dane na temat jakości współpracy nie pozwalają na precyzyjne określenie przyczyn takiego stanu rzeczy i wskazanie możliwych rozwiązań. Dlatego projekt przewiduje rozbudowaną część diagnostyczno-analityczną. Zdobytą w ten sposób wiedza stanowić będzie podstawę działań edukacyjnych i informacyjnych. Zwiększeniu zaufania we wzajemnych relacjach i przełamywaniu stereotypów będzie służyć kampania informacyjno-edukacyjna, której kluczowym narzędziem będzie poradnik na temat standardów współpracy administracji publicznej i NGOs, zawierający katalog mo-

deli współpracy oraz przykłady dobrych praktyk.

W początkowej fazie realizacji projektu zostanie **powołany Panel Ekspertów (PE)** złożony z 12 osób pochodzących z sektora pozarządowego, administracji publicznej oraz środowiska naukowego, które zostaną wskazane przez poszczególnych partnerów. Eksperci podczas roboczych spotkań oraz w systemie *on-line* opracują model współpracy administracji publicznej z NGOs.

Głównym celem części badawczo-diagnostycznej ma być zgromadzenie i usystematyzowanie wiedzy na temat relacji między samorządem a organizacjami pozarządowymi oraz stworzenie narzędzi badawczych pozwalających na monitorowanie jakości współpracy międzysektorowej – **Indeksu Jakości Współpracy**. Zebrane dane posłużą do wypracowania przez Panel Ekspertów modelu standardów współpracy. Zostaną sporządzone ekspertyzy dotyczące oceny jakości współpracy JST i NGOs, form współtworzenia przez NGOs i JST polityk publicznych (partycypacja przy sporządzaniu dokumentów strategicznych dotyczących ochrony środowiska i polityki społecznej), analizy porównawczej 4 modeli funkcjonujących w krajach UE, a także identyfikacji i prezentacji tzw. dobrych praktyk. Przewiduje się również wprowadzenie do Systemu Analiz Samorządowych danych będących w dyspozycji MPiPS i MF na temat współpracy samorządów i organizacji pozarządowych oraz stałe ich prezentowanie na stronie [www.sas.zmp.poznan.pl](http://www.sas.zmp.poznan.pl).

Kolejnym działaniem ma być opracowanie modelu oraz poradnika współpracy. Tym zadaniem zajmą się dwie grupy robocze – ds. współpracy finansowej i pozafinansowej. Opracowania grup roboczych i Panelu Ekspert-

tów zostaną poddane pogłębionej konsultacji podczas spotkań prowadzonych przez ZMP Grup Wymiany Doświadczeń oraz 16 spotkań warsztatowych organizowanych przez FAOW. Po zakończeniu konsultacji PE przyjmie model współpracy, a na jego podstawie zostanie przygotowany modułowy poradnik współpracy, dystrybuowany w liczbie ok. 6 tysięcy kompletów egzemplarzy wśród wszystkich JST i wybranych NGOs.

Ważnym elementem projektu ma być kampania informacyjno-edukacyjna. Zostanie zorganizowany cykl konferencji regionalnych. Do promocji projektu, włączenia zainteresowanych do współtworzenia oraz rozpowszechnienia wyników badań i rezultatów wypracowanych w projekcie będą wykorzystane witryny i wydawnictwa: [www.pokl541.pozytek.gov.pl](http://www.pokl541.pozytek.gov.pl), serwis tematyczny w ramach portalu [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl), portal edukacyjny – [wszecznic.org.pl](http://wszecznic.org.pl), strony internetowe partnerów, [gazeta.ngo.pl](http://gazeta.ngo.pl), pismo „Samorząd Miejski”, kwartalnik „Trzeci Sektor”, biuletyn „Analizy i Opinie”, forum i biuletyn FAOW. Działaniem upowszechniającym wypracowane rozwiązania będą Fora Pełnomocników (tj. 48 spotkań w każdym regionie oraz 2 spotkania ogólnopolskie dla przedstawicieli największych miast, łącznie dla 560 osób). Zorganizowane będą 3 tzw. okrągłe stoły – spotkania dla pełnomocników i przedstawicieli NGOs w formie warsztatów, a także szkolenia dla trenerów.

Innym działaniem upowszechniającym ma być konkurs „Samorządowy Lider Zarządzania”, organizowany przez ZMP, rozszerzony w 2010 roku o kategorię „Współpraca JST z NGOs”, identyfikujący i promujący dobre praktyki zarządzania usługami samorządowymi, otwarty dla wszystkich gmin i powiatów w Polsce. Rozszerzona zostanie również Baza Dobrych Praktyk ([www.dobrepraktyki.pl](http://www.dobrepraktyki.pl)) o nowy dział dotyczący współpracy sektora samorządowego z pozarządowym. Idea projektu będzie promowana także poprzez tematyczną grę strategiczną, poradnik multimedialny oraz trwające 20 tygodni forum *on-line* z ekspertami.

(JP)

Krajowy Punkt Kontaktowy Programu URBACT II

# Młdzież aktywna w miastach



Connecting cities  
Building successes

**18 lutego 2010 r. w Warszawie odbyło się pierwsze z cyklu seminariów organizowanych przez partnerów Krajowego Punktu Kontaktowego URBACT II (KPK). Tematem spotkania było uczestnictwo młodzieży w procesach rozwoju miasta.**

Uczestnikami spotkania byli młodzi ludzie zaangażowani w różnego rodzaju działalność lokalną, poczynając od Młodzieżowych Rad Miasta, po niezależne lub nieformalne organizacje młodzieżowe. Seminarium zgromadziło też burmistrzów i prezydentów zaproszonych miast oraz ekspertów z różnych dziedzin.

W dyskusjach w czasie seminarium przewijał się wielokrotnie wątek konieczności świadomego tworzenia zrównoważonej przestrzeni miejskiej dającej możliwości rozwoju młodym ludziom. Tymczasem wzrost kompetencji młodych ludzi nie przekłada się na polepszenie jakości przestrzeni publicznej i oferty miasta jako miejsca do życia i tworzenia. Tym samym brakuje narzędzi przeciwdziałania odpływowi najbardziej wartościowych jednostek do miejsc, gdzie oferuje im się wyższą jakość życia. Kolejną kwestią, podnoszoną przez Prezesa Ogólnopolskiej Federacji Młodzieżowych Samorządów Lokalnych, **Wiktora Plesińskiego**, jest konieczność budowania tożsamości lokalnej i wzmocnienia idei samorządności. Potrzebna jest zmiana wizerunku władzy wśród młodzieży i wspieranie przez władze samorządowe zmian inicjowanych i realizowanych przez młodych ludzi.

Zdaniem **dr. Adama Kowalewskiego** z Instytutu Rozwoju Miast obecny chaos w przestrzeniach publicznych i ich niedostosowanie do potrzeb współczesnych czasów i mieszkańców jest skutkiem braku polityki miejskiej

i wieloletnich zaniechań państwa. Jego zdaniem jakość przestrzeni kształtuje zachowania. Dodatkowo, odczuwalna jest coraz większa potrzeba zmiany języka i sposobu komunikacji w zakresie planowania przestrzennego i rzeczywista partycypacja społeczna.

Pozytywnym przykładem udziału młodych ludzi w procesie planowania i rozwijania miasta może się pochwalić Wodzisław Śląski. Prezydent tego miasta, **Mieczysław Kieca**, opowiedział o budowaniu Młodzieżowej Rady Miasta w oparciu o model niemiecki, tworzeniu przestrzeni informacyjnej do komunikacji z młodymi mieszkańcami i staraniach o zwiększanie świadomości procesów zachodzących w mieście – bo to zwiększa orientację i akceptację dla działań. Bardzo ciekawą inicjatywą Wodzisławia, przeprowadzoną już dwukrotnie w formie konkursu, jest „Południowa Brama Polski – pracuj, mieszkać, żyj”. Konkurs przeznaczony jest dla ludzi młodych, absolwentów szkół wyższych, którzy nie ukończyli 35. roku życia oraz posiadają niezbędne dla miasta kwalifikację lub wiedzę. Główną nagrodą w konkursie jest otrzymanie przydziału mieszkania komunalnego z pominięciem list kwalifikowania. Oznacza to, że każdy absolwent wyższej uczelni, posiadający wykształcenie magisterskie lub równoważne, jeżeli od uzyskania stopnia magistra nie upłynęło więcej niż 5 lat, będzie mógł starać się o szybki przydział mieszkania komunalnego. O tym, kto takie mieszkanie otrzyma, zadecyduje

prezydent miasta, jednak dopiero po uprzednim pozytywnym zaopiniowaniu przez powołaną do tego komisję.

Wodzisław stawia na kontakty bezpośrednie z młodymi i rzeczywistą współpracę nad konkretnymi projektami, a do promowania konkursu i innych aktywności wykorzystuje nowoczesne technologie i m.in. serwisy społecznościowe popularne wśród młodych ludzi. To jest jedno z bardzo skutecznych narzędzi komunikacji, które miasta powoli odkrywają.

Kolejnym kryterium sukcesu jest to, żeby miasta słuchały sugestii młodych ludzi w sposób przyjazny, oferując im sposoby zaangażowania się w dyskusję i co najważniejsze – wybrane pomysły powinny być realizowane. Inaczej młodzież zwątpi w siłę swojego głosu.

Budowanie przyjaznej, kreatywnej przestrzeni oferującej różnorodne szanse młodzieży jest szczególnie istotne w przypadku małych miast. Młodzież wyjeżdżająca z nich w celu dalszej edukacji będzie wracać tylko pod warunkiem, że miasto wypracowało w nich poczucie dumy ze swojej małej ojczyzny i możliwości dobrego życia w tym miejscu. Jeśli młodzi będą mieli poczucie realnego wpływu na swój los i jednocześnie miasto zaoferuje im pewien zakres szans i możliwości oraz dostępność – nie będzie problemu z odpływem najbardziej wartościowych jednostek.

Inny aspekt poruszyła **Iwona Janicka** z Fundacji Aktywności Lokalnej z Puszczykowa. Z badań Fundacji wynika, że młodzież z terenów aglomeracji wcale nie ma wielkiej potrzeby mieszkania w dużym mieście i że nie na tym należy koncentrować wysiłki władz. Młodzież chce korzystać z oferty dużych miast, mając jednocześnie możli-

wość powrotu do siebie. Taki sposób zarządzania mniejszą gminą i transportem publicznym w niej pozwala na zatrzymanie młodych i najbardziej aktywnych ludzi na miejscu. I tutaj jest właśnie pole do popisu dla władz w konsultacjach społecznych – to najbardziej zainteresowana grupa „klientów” powinna współtworzyć choćby rozkłady jazdy autobusów podmiejskich – widząc swój realny wpływ na mniejsze sprawy, być może chętniej zaangażują się w poważniejsze kwestie rozwoju gminy.

Druga część seminarium poświęcona była konkretnym przykładom działań i projektów realizowanych przy udziale młodych ludzi w miastach. Prezentacja Pragi-Północ skoncentrowana była na prostych i skutecznych sposobach „wyciągania” dzieci i młodzieży ze struktur biedy i zaniedbania, z jednoczesnym przekazaniem narzędzi zmian dopasowanych do ich potrzeb i zaufania do dzieci. Początkowo proste i niskobudżetowe projekty zaczynają się rozrastać, wciągając w uczestnictwo coraz szerszą społeczność.

Centrum Aktywności Lokalnej z Katowic-Nikiszowca aktywizuje lokalną społeczność, identyfikując liderów wśród

mieszkańców. Za pomocą małych kroków, które ukazują mieszkańcom realny wpływ na działania miasta w ich dzielnicy, a jednocześnie władzom miasta pokazują zaangażowanie społeczności we wspólny cel, Centrum realizuje zaplanowane wcześniej projekty.

**Ksiądz Andrzej Augustyński**, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Młodzieży zaprezentował genezę i cel powstania Centrum Rozwoju COM COM ZONE, które łącząc funkcje obiektu sportowego, centrum kulturalnego, miejsca spotkań wsparcia dla mieszkańców Nowej Huty, stanowi alternatywę spędzania czasu wolnego i aktywności dla młodzieży z tej dzielnicy miasta. Centrum zostało wybudowane w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego miasta Krakowa i koncernu Acelor/Mittal.

Podczas seminarium prezentowany był przykład projektu aktywizującego młodzież z tzw. trudnej dzielnicy Malmö. Tam również głównym narzędziem było wyszukanie lokalnych liderów, którzy byli pośrednikami urzędników w pracy z mieszkańcami. Z ich pomocą zbudowano centrum młodzieżowe, według projektu i zapotrzebowania młodzieży, z młodzieżą zaangażowaną

bezpośrednio w wykończenie obiektu. Daje im to wiarę w siłę i skuteczność własnego głosu i wychowuje przyszłych liderów mających wpływ na sprawy ważne dla całej dzielnicy.

Przykład Łaskiego Forum Młodzieżowego Aktywni pokazuje, że nie ma potrzeby powoływania formalnych młodzieżowych Rad Miasta (która w Łasku została rozwiązana). Grupa młodzieży stworzyła nieformalną grupę i w miarę swoich możliwości działa na rzecz aktywności młodych w mieście. Z czasem działania grupy zostają zauważone i docenione przez władze, choć proces ten jest bardzo powolny.

Prezes Ogólnopolskiej Federacji Młodzieżowych Samorządów Lokalnych podkreślił, że młodym ludziom działającym w MRM trzeba pomóc organizacyjnie i przeszkolić ich w działaniach na rzecz społeczności lokalnych, w przeciwnym wypadku mogą sobie nie poradzić. Przykłady wskazują, że przy niewielkim wsparciu władz samorządowych młodzieżowe organizacje są w stanie aktywnie uczestniczyć w procesie planowania rozwoju miast, stanowiąc istotny element lokalnej samorządności.

**ANNA NADOLNA**

Z życia miast

# Rybnik na Światowym Forum Miast

**Rybnik, jako jedno z dwudziestu miast na świecie, wybrany został do realizacji w 2013 r. programu „żywych praktyk” (living practices), jako przykład właściwego zarządzania rozwojem, w ramach światowej kampanii prowadzonej przez ONZ.**

**Z** Europy tylko 5 miast weźmie udział w projekcie. Oprócz Rybnika – Alicante, Moskwa, Sztokholm i Wiedeń.

Głównym kryterium doboru miast uczestniczących w inicjatywie była wykazana już sprawność działania i szerokiej współpracy w realizacji projektów dotyczących różnorodnych aspektów rozwoju i finansowanych z różnych źródeł.

– ONZ rozpoczyna światową kampanię miejską. Wiele miast tak szybko się rozwija, że nie bardzo wiadomo, jak ta-

*kim organizmem kierować. Dlatego zdecydowano się wprowadzić program tzw. żywych praktyk. Wybrano miasta z istniejącym już planem działania, które mogą być przykładem dla innych. Program skonstruowano w ten sposób, że miasta na bieżąco śledzić będą swoje osiągnięcia i błędy. Będą również wymieniać się doświadczeniami – mówi Maciej Borsa, prezes Zarządu Oddziału Katowickiego Towarzystwa Urbanistów Polskich, które Rybnik wytypował i będzie wspierał miasto w czasie realizacji programu.*

Typując Rybnik, zwrócono szczególną uwagę na to, jak miasto zmieniło się w ciągu ostatnich 20 lat, stając się z typowo górniczego, nowoczesnym miastem o profilu edukacyjno-usługowo-administracyjnym. Jak podkreśla prezes Maciej Borsa, *Rybnik jest miastem bardzo wielu małych sukcesów, miastem prostych, lecz skutecznych rozwiązań.*

Takie doświadczenie pozwala na kreowanie nowych projektów, cechujących się efektywnością, zrównoważeniem i trwałością. Dodatkowo eksperci dokonujący wyboru oceniali umiejętność współdziałania władz miasta z lokalną społecznością i z innymi miastami w szerszym regionie oraz otwartość na dzielenie się doświadczeniami.

**(EPE)**

700-lecie Szczecinka



# Inwestycje pełną parą

**Szczecinek to liczące prawie 40 tysięcy mieszkańców miasto, położone na Pojezierzu Drawskim, na południowo-wschodnim skraju województwa zachodniopomorskiego.**



Główną atrakcją turystyczną Szczecinka jest jego położenie pomiędzy dwoma jeziorami: mniejszym Trzesieckim, wzdłuż którego rozciąga się zabytkowy park miejski, i większym – Wielimiem. Usytuowane w centrum miasta jezioro jest nie tylko duże, ale też stosunkowo czyste i bardzo rybne.

## Stary Nowy Szczecin

Początki miasta przypadają na początek XIV w., który był na Pomorzu czasem bezwzględnej ekspansji Brandenburgii. Dla przeciwstawienia się jej książę wołogoski

Warcisław IV w 1310 r. założył Nowy Szczecin – dziś Szczecinek. Miasto powstało na południe od istniejącej już osady rybackiej Kiecz położonej u brzegów jeziora Wielimie. Teren przeznaczony na lokację był wybitnie obronny, otoczony wodami dwóch jezior, rzekami i bagnami.

Nazwa miasta Nowy Szczecin wyraźnie nawiązywała do Szczecina, stolicy całego księstwa pomorskiego, zanim nie doszło do jego podziału w roku 1295. W herbie Szczecinek otrzymał czarnego książęcego gryfa na złotym polu odwróconego w prawo (wg stron heral-

dycznych) oraz srebrną rybę – jesiota, już w średniowieczu osobliwość tutejszych jezior. Zmiana dróg handlowych z Pomorza do Wielkopolski, na skutek przyłączenia w 1368 r. Drahimii do Polski, podcięła nadzieję na gospodarczą pomyślność Szczecinka. W wyniku podziału księstwa między braci w 1367 r., Szczecinek przypadł wraz z okręgiem Warcisławowi V. Księstwo szczecineckie przetrwało do jego śmierci w 1390 r.

## 700 lat później

Dziś miasto stanowi ważny ośrodek przemysłowy regionu Pojezierza Drawskiego – dominuje tu przemysł drzewny, elektroniczny i rolno-spożywczy, a także turystyczny. Liczne szkoły średnie z dużymi tradycjami przyciągają do miasta młodzież z okolicznych miasteczek i wsi. Dobrze wyposażona baza sportowa

Miasto nie do poznania

# Stawiamy na turystykę sportową

Rozmowa z Jerzym Hardie-Douglasem, burmistrzem Szczecinka

■ Szczecinek obchodzi w tym roku swoje 700-lecie. Planujecie huczne obchody jubileuszu?

– Czy huczne? Pewnie nie będziemy się wstydzić, chociaż gdyby nie dekonjunktura, byłyby jeszcze bardziej „wypasione”. 700 lat to nie żarty. Pracujemy nad scenariuszem przeróżnych imprez od ponad roku. Kulminacja w trzeciej dekadzie czerwca. Zapraszamy.

■ Jak Pan jako gospodarz miasta ocenia jego kondycję – stan na dziś oraz perspektywy rozwoju?

– Uważam, że kondycja miasta jest dobra. Oczywiście, jak większość samorządów w Polsce, odczuwamy skutki kryzysu. Stała się sprzedaż mienia komunalnego, zmalały znacząco dochody z udziału w podatkach od osób fizycznych i prawnych. Jednak, mimo iż realizujemy wiele zadań inwestycyjnych, dopłacamy do subwencji oświatowej i wielu in-

nych sfer życia publicznego, udaje się nam jeszcze nadal utrzymać zadłużenie na bezpiecznym poziomie.

Perspektywy rozwojowe natomiast oceniam jako bardzo dobre. Otoczony lasami Szczecinek jest miastem pięknie położonym, wykorzystującym coraz lepiej swoje urokliwe usytuowanie na przesmyku między dwoma jeziorami. Jesteśmy nieźle skomunikowani ze światem zewnętrznym, aczkolwiek oczywiście oczekujemy na inwestycje, które jeszcze poprawią infrastrukturę komunikacyjną. Myślę tu przede wszystkim o planowanym obejściu Szczecinka na drodze krajowej nr 11 i uruchomieniu lotniska w odległym od Szczecinka o 50 km Zegrzu Pomorskim. Dzięki dokonaniu w ostatnich latach różnych zmian systemowych, powołaniu nowych instytucji, np. Samorządowej Agencji Promocji i Kultury (SAPIK), czy Szczecineckiej Lokalnej Organizacji Turystycznej (SzLOT), o Szczecinku



zaczyna być w Polsce głośno. Dzięki spektakularnym inwestycjom, takim jak choćby najdłuższy w Europie, a być może i na świecie wyciąg do nart wodnych, nowoczesnemu Regionalnemu Centrum Tenisowemu, dzięki zakupowi w Niemczech urokliwych statków i uruchomieniu rejsów tramwaju wodnego, staliśmy się w krótkim czasie przykładem do naśladowania przez wyprzedzające nas wcześniej samorządy. Mamy oczywiście z tego powodu olbrzymią satysfakcję.

Mówiąc o perspektywach rozwoju, myślę też o rozwoju przemysłu w 52-hektarowym obszarze „Szczecinek” Specjalnej Słupskiej Strefy Ekonomicznej. Najbardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz budowy w okolicach zakładów holdingu Krono, największego producenta płyt meblowych, dużej fabryki mebli. Po-



Szczecinek - miasto otoczone lasami i wodą.

Fot. Archiwum UM w Szczecinku

natomiast stwarza możliwości organizacji imprez sportowych i sportowo-rekreacyjnych o randze regionalnej, ponadregionalnej, a nawet międzynarodowej.

Szczecinek posiada pełną infrastrukturę techniczną. W swojej ofercie dla inwestorów ma szereg działek przeznaczonych pod budowę infrastruktury turystycznej.

Miasto utrzymuje szerokie kontakty z partnerskimi gminami w całej Europie: Neustrelitz z Niemiec, Bergen op Zoom z Holandii, Noyelles sous Lens z Francji. Jest członkiem Związku Miast Polskich, Komunalnego Związku Celowego Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” oraz Stowarzyszenia Gmin Pojezierza Drawskiego.

godzenie rozwoju przemysłu z rozwojem turystyki jest trudne, ale możliwe. Szczególnie jeśli stawia się na turystykę sportową, a taki kierunek obraliśmy i konsekwentnie realizujemy.

■ **Szczecinek niedawno poszerzył swoje granice – czy to znaczy, że tak ekspansywnie się rozwija?**

– Rozszerzenie granic miasta budziło i jeszcze nadal budzi wiele emocji. Przejęliśmy tereny zurbanizowane, które *de facto* od dawna były ściśle związane ze Szczecinkiem i których mieszkańcy korzystali ze wszystkich, często dotowanych przez nas dobrodziejstw miasta (jak szkoły, przedszkola, komunikacja, infrastruktura sportowa itd.), płacąc swe podatki do gminy wiejskiej. Notabene, gmina nie przekazywała dochodów uzyskiwanych z przejętych obecnie przez nas obszarów na ich rozwój. Powstawał coraz to większy chaos urbanistyczny. Przejęliśmy też działki otaczające jezioro Trzesiecko, na którego rewitalizację wydajemy miliony złotych, a które było niefrasobliwie, permanentnie zanieczyszczane właśnie z przejętych sołectw. Wreszcie mamy możliwość uporządkowania na tym terenie gospodarki wodno-ściekowej, likwidacji szamb, wykonania separatorów i podczyszczaczy na wylotach rowów melioracyjnych. Otworzyły się też możliwości wykonania punktowych inwestycji turystycznych po drugiej, obecnie już naszej, stronie jeziora Trzesiecko. Tak więc problem rozszerzenia granic miał szerokie uzasadnienie i nie wiązałbym go z nadmierną ekspansją miasta.

■ **Jest się czym chwalić**

Wiele inwestuje się w tym stosunkowo niewielkim mieście, stąd lista osiągnięć władz samorządowych w tym zakresie jest długa. W ostatnich latach powstały 3 pełnowymiarowe hale sportowe, wiele boisk ze sztuczną, jak i trawiastą murawą. Miasto zbudowało ponadkilometrowy, najdłuższy w Europie wyciąg do nart wodnych, a także Regionalne Centrum Tenisowe z jedenastoma kortami, w tym 3 krytymi. Jednym z ważniejszych osiągnięć jest wybudowanie osiedla 62 domków socjalnych, dwóch budynków TBS, a także adaptacja na potrzeby mieszkańców komunalnych pięknie zrewitalizowanego dawnego budynku ko-

■ **Już drugi rok bierzecie udział w europejskim programie CIVITAS RENAISSANCE – dlaczego właśnie w nim?**

– Civitas Renaissance to świetny projekt europejski. W stworzonym na jego potrzeby konsorcjum miast (realizujemy projekt wraz z włoską Perugią, angielskim Bath oraz dwoma miastami tzw. uczącymi się z Bułgarii i Macedonii), wydajemy unijne pieniądze na zadania, które mają zmniejszyć uciążliwość ruchu samochodowego w centrach zabytkowych aglomeracji. To program jakby „skrojony” na potrzeby obchodzącego 700-lecie istnienia Szczecinka. Dzięki bardzo korzystnemu finansowaniu z Civitasu możemy inwestować w infrastrukturę wokół jeziora, traktowanego tu jako miejsce alternatywnego sposobu przemieszczania się, w statki, w pomosty – przystanki wodne, w infrastrukturę rowerową, a więc w ścieżki rowerowe, wypożyczalnie rowerów, riksze, w poprawę komunikacji zbiorowej, w tym na zakup nowych minibusów na gaz, myjnie ekologiczne, doświetlanie przejść dla pieszych itd. W sumie otrzymaliśmy „w prezencie” ponad 4 mln euro. Świetny program, w którym po pieniądze sięga się bezpośrednio do Brukseli, bez polskich „pośredników”.

■ **Jakie jest najważniejsze zadanie do realizacji w najbliższym czasie?**

– W najbliższym czasie, tzn. w roku 2010, musimy przeprowadzić Szczecinek przez obchody 700-lecia. To niezwykle ważne wyda-

szarowego. Udało się uzbroić tereny pod osiedle domów jednorodzinnych – w ciągu 3 lat zbudowano ich tam około 100. Powstały nowe ulice, a kilka zostało gruntownie przebudowanych. W centrum miasta jest kompleks nowych parkingów, doświetlono przejścia dla pieszych. Wybudowano nowy cmentarz. Powstało nowoczesne schronisko dla zwierząt. Jako pierwsze miasto w Polsce Szczecinek jest w całości monitorowany za pomocą kamer w systemie Wi-Max. Dokonano na terenie miasta dziesiątek wyburzeń starych zdewastowanych obiektów. Wreszcie miasto zakupiło w Niemczech 2 statki, które pływają po wodach jeziora Trzesiecko, zbudowało też dla nich hangar wodny. ■

rzenie dla wielu mieszkańców naszego miasta. Bo nasi mieszkańcy silnie identyfikują się z miejscem, w którym przyszło im żyć. Nie różnią się zresztą pod tym względem od byłych mieszkańców Neustettin, z którymi utrzymujemy bardzo bliskie i dobre kontakty.

Poza obchodami najbliższa przyszłość to dziesiątki inwestycji drogowych, które będziemy realizować w przeróżnych konfiguracjach: sami, z powiatem, z Zarządem Dróg Wojewódzkich, z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, a nawet z podmiotami prywatnymi. Pod tym względem za dwa lata Szczecinek będzie nie do poznania. Zresztą i tak zmienia się bardzo dynamicznie.

Uzbrajamy też strefę ekonomiczną, na co poszło ponad 20 mln zł. Rewitalizujemy, przy wsparciu środków unijnych, zabytkowy park miejski i przygotowujemy się do zaadaptowania na centrum szkoleniowo-konferencyjne największego naszego zabytku – zamku. Chcemy wybudować marinę i odbudować infrastrukturę zabytkowej plaży i jej pomostów. Planujemy też budowę „wioski turystycznej” po drugiej, zalesionej stronie jeziora. Na razie uzbrajamy ten teren z pieniędzy Civitasu. Z całą pewnością przez najbliższe lata mamy więc co robić.

■ **Dziękuję za rozmowę, życząc sukcesów w realizacji zaplanowanych zadań.**

**Materiały o Szczecinku przygotowała  
HANNA HENDRYSIAK**



# Kalendarium ważniejszych wydarzeń organizowanych/współorganizowanych przez Związek Miast Polskich oraz posiedzeń Zarządu ZMP w 2010 roku

8-9 marca	<b>Zgromadzenie Ogólne ZMP – Kongres XX-lecia ST</b> , Poznań
18-19 marca	<b>Pamiętając razem patrzyć w przyszłość</b> , Krzyżowa/Głogów (konferencja polsko-niemiecka)
22-23 marca	<b>IV Międzynarodowa Konferencja MIASTO 2010 (Efektywność energetyczna miast)</b> , Katowice
15-16 kwietnia	<i>Konferencja „Rewitalizacja historycznych centrów miast”</i> , Lublin
21-22 kwietnia	<b>IV Festiwal Promocji Miast i Regionów</b> , Warszawa
23-24 kwietnia	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Mielec
11 maja	Konferencja Programu URBACT 2, Kielce
13-14 maja	II Samorządowe Forum Kultury, Sochaczew
14 -15 maja	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Sochaczew
27 maja	<b>DZIEŃ SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO</b>
10-11 czerwca	<b>Spotkanie Miast Papieskich (u Naszej Patronki, Św. Kingi)</b> , Wieliczka
14-16 czerwca	<b>I Kongres Rewitalizacji Miast Polskich</b> , Kraków
18 - 19 czerwca	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Sopot
22 czerwca	<b>Finał Konkursu Samorządowy Lider Zarządzania</b> , Warszawa (Senat)
23-24 czerwca	<b>Samorządowe Forum Zdrowia</b> , Poznań
2 - 3 lipca	<b>Posiedzenie Zarządu</b> , Dolsk
15-17 lipca	<b>600-lecie bitwy pod Grunwaldem</b> , Olsztyn, Grunwald (planowana konferencja polsko-litewska)
27-28 sierpnia	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Ustka
9-10 września	Targi Turystyki Przemysłowej, Zabrze
16-17 września	<b>VIII Kongres Miast Polskich</b> , Kalisz
16 września	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Kalisz
30 września-1 października	Doroczne Spotkanie Biur Promocji Miast, Olsztyn
październik	Miasta członkowskie – przygotowania do wyborów samorządowych
październik	Posiedzenie Zarządu ZMP, Zabrze (data do ustalenia)
listopad	Wybory samorządowe
10-11 grudnia	<b>Posiedzenie Zarządu ZMP</b> , Ostrowiec Świętokrzyski



Wkładka „Samorząd Miejski” – stały dodatek do „Gazety Samorządu i Administracji”.  
Wydawca – Związek Miast Polskich; ul. Robocza 46 a, 61-517 Poznań. Wkładkę redaguje zespół  
w składzie: Ewa Parchimowicz – red. nac., Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak.  
Adres redakcji: ul. Robocza 46a, 61-517 Poznań, tel. 0-61 63 350 54, fax 0-61 63 350 60,  
[www.miasta-polskie.pl/sm.html](http://www.miasta-polskie.pl/sm.html), e-mail: [redakcja@zmp.poznan.pl](mailto:redakcja@zmp.poznan.pl).  
Druk: Pracownia Wydawniczo-Poligraficzna TED

**gazeta samorządu  
i administracji**  
gospodarka prawo finanse